

**Sygn. akt IIW 556/15**

RSOW 115/15

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 30 grudnia 2015 roku***

***Sąd Rejonowy w Oleśnie II Wydział Karny w składzie:***

Przewodniczący: SSR Maria Jolanta Häusler

***Protokolant: sekr.sądowy Katarzyna Kot***

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 listopada 2015 roku i 17 grudnia 2015 roku sprawy:

***E. K. s. H. i A. z domu Z. ur. (...) w G. Śl.***

***obwinionego o to, że:***

W dniu 18 kwietnia 2015 roku w godzinach rannych w D. woj. (...) jako właściciel psów nie zachował zwykłych środków ostrożności przy trzymaniu zwierząt w wyniku czego psy weszły na teren posesji J. N. i pogryzły jego psa, który został uśpiony przez lekarza weterynarii,

***- to jest za wykroczenie z art. 77 kw***

I. obwinionego ***E. K.*** uznaje za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że: w kwietniu 2015 roku w D. woj. (...) jako właściciel psów nie zachował zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierząt w wyniku czego psy te biegały wolno poza terenem jego niezabezpieczonej posesji to jest wykroczenia z art. 77 kw i za to z mocy art. 77 kw w związku z art. 36 §1 kw przy zastosowaniu art. 39 §1 i 2 kw wymierza mu karę nagany,

II. na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 624 § 1 kpk zwalnia obwinionego ***E. K.*** od zapłaty kosztów sądowych w całości obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt II W 556/15

## UZASADNIENIE

E. K. zamieszkuje w domu jednorodzinnym w miejscowości (...). Na posesji poza budynkiem mieszkalnym znajdują się również zabudowania gospodarcze. Teren posesji nie jest ogrodzony. W okresie objętym zarzutem obwiniony E. K. posiadał trzy psy, z czego duży pies przypominający owczarka, maści czarnej podpalanej przypięty był łańcuchem do budy, mały pies maści czarnej był psem domowym i większość czasu spędzał w pomieszczeniach mieszkalnych. Obwiniony był właścicielem również trzeciego psa, największego, którego przygarnął, a który nie był przypięty łańcuchem i przez cały czas biegał swobodnie po posesji obwinionego jak i sąsiednich. E. K. opiekował się swoimi psami, karmił je regularnie, a także poddawał je szczepieniom ochronnym.

***Dowód:***

- wyjaśnienia obwinionego k. 12,28v

- zeznania świadka J. N. k.28v

- zeznania świadka R. R. k. 45

Tuż obok posesji należącej do obwinionego E. K. znajduje się nieruchomość należąca do J. N.. Posesja ta jest ogrodzona, jednakże w przeszłości płotu oddzielającego posesję J. N. i E. K. znajdują się liczne braki, w związku z czym płot ten nie stanowi niemal żadnej bariery.

**Dowód:**

- zeznania świadka J. N. k.28v
- wyjaśnienia obwinionego E. K. k.12, 28v
- fotografie k.25

Obwiniony E. K. od dłuższego czasu wieczorami wypuszczał swoje psy i pozwalał im swobodnie przemieszczać się. Obwiniony odpinał z łańcucha dużego psa, a nadto wypuszczał z domu małego psa. Z uwagi na fakt, iż posesja obwinionego E. K. nie była w żaden sposób ogrodzona, oba te psy wraz z trzecim dużym psem, który przez cały czas biegał wolno, przemieszczały się zarówno po posesji obwinionego, jak również biegały po innych posesjach, w tym po posesji należącej do J. N.. Często zdarzało się, iż wraz z psami należącymi do E. K. biegały również inne psy.

**Dowód:**

- zeznania świadka J. N. k.28v
- zeznania świadka E. N. k.29

W dniu 17 kwietnia 2015 roku wieczorem J. N. wyszedł na podwórko przed domem. Po wykonaniu prac związanych z gospodarstwem (...) zamknął w stodole należące do niego dwa psy, tj. suczkę oraz szczeniaka, albowiem miał świadomość, iż wieczorami po jego posesji biegają psy należące do E. K. i że psy te mogą zrobić krzywdę należącym do niego psom. Kolejnego dnia, tj. 18 kwietnia 2015 roku porankiem, J. N. wyszedł na zewnątrz domu i otworzył drzwi od stodoły, tak aby zamknięte tam uprzedniego wieczoru psy mogły wyjść na zewnątrz. Ze stodoły wyszedł wówczas tylko szczeniak, natomiast suczka pozostała w stodole, jednak J. N. nie poszedł sprawdzić, co jest tego powodem, albowiem tego dnia miał zaplanowany wyjazd na targ. Następnie, J. N. wraz z żoną E. N. wsiedli do samochodu i odjechali z posesji.

**Dowód:**

- zeznania świadka J. N. k. 28v
- zeznania świadka E. N. k.29

Po powrocie do domu, J. N. wszedł do stodoły, gdzie zauważył, iż drugi z jego psów, tj. suczka ma złamaną tylną łapę. J. N. niezwłocznie wezwał na miejsce lekarza weterynarii D. W. (1), który z uwagi na obrażenia psa w postaci rozszarpania tylnej łapy lewej na wysokości śródstopia podjął decyzję o jego uspieniu.

**Dowód:**

- zeznania świadka J. N. k. 28v
- zeznania świadka D. W. (2) k. 15,29

Obwiniony E. K. ma 47 lat. Obwiniony prowadzi własne gospodarstwo rolne, które obecnie przynosi straty. Obwiniony jest żonaty, posiada dwoje dzieci, które pozostają na jego utrzymaniu. Obwiniony dotychczas nie był karany jak również leczony psychiatrycznie.

**Dowód:**

- wyjaśnienia obwinionego k. 28, 11v,

W toku postępowania przygotowawczego obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Obwiniony wyjaśnił, iż posiada dwa psy, z czego jeden większy jest przywiązany łańcuchem do budy, z kolei drugi mniejszy jest psem domowym i przebywa w domu. Obwiniony wyjaśnił także, iż na teren jego posesji często przychodzi bezpieczny pies. Obwiniony wskazał także, iż należące do niego psy nie wychodzą poza teren jego posesji. Obwiniony ponadto podniósł, iż należące do J. N. psy również wchodzi na teren jego posesji. Obwiniony wyjaśnił również, iż J. N. często zastawia na swoim podwórku pułapki na szczury, wobec czego niewykluczone, iż pies należący do J. N. mógł stracić tylną łapę w wyniku wejścia w taką pułapkę.

#### **Dowód:**

- wyjaśnienia obwinionego k. 11v,

W toku postępowania sądowego obwiniony potwierdził, iż w okresie objętym zarzutem posiadał dwa psy, z czego jeden duży pies przypominający owczarka, maści podpalanej czarnej przywiązany był łańcuchem do budy, z kolei drugi mały pies maści czarnej przebywał w domu. Obwiniony wyjaśnił także, iż psa przywiązanego do budy spuszczał wyłącznie w godzinach porannych i przez cały czas go pilnował. Obwiniony podniósł również, iż na teren jego posesji przychodzą różne psy, albowiem jego posesja nie jest ogrodzona. Obwiniony zaprzeczył, aby poza tym dwoma posiadał również inne psy.

#### **Dowód:**

- wyjaśnienia obwinionego k. 28v

#### **Sąd zważył co następuje:**

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie zeznań świadków J. N., E. N., D. W. (2), na podstawie częściowych wyjaśnień obwinionego E. K., a także na podstawie innych dowodów znajdujących się w aktach sprawy, a ujawnionych w toku rozprawy głównej. Jako wiarygodne Sąd uznał zeznania świadków J. N. oraz E. N., którzy zeznali, iż wielokrotnie po ich posesji biegały obce psy, wśród których znajdowały się trzy psy należące do E. K.. Świadkowie wskazali również, iż psy biegały wolno bez jakiegokolwiek nadzoru, przez całą noc, a nadto głośno hałasowały, co utrudniało sen mieszkańcom. Nadto, Sąd dał wiarę zeznaniom świadków w zakresie w jakim wskazali, iż posesja E. K. jest w całości nieogrodzona. Sąd dał również wiarę zeznaniom świadka D. W. (2), który zeznał, iż jako lekarze weterynarii przyjechali do rannego psa należącego do J. N.. Świadek zeznał, iż z uwagi na obrażenia ciała psa w postaci rozszarpania tylnej lewej łapy na wysokości śródstopia podjął decyzję o jego uspieniu. Świadek zeznał także, iż w trakcie wizyty nie widział, aby po posesji J. N. biegały inne psy. Świadek D. W. (2) potwierdził także, iż ślady na miejscu zdarzenia wskazywały, iż pogryzienia psa J. N. dokonały najprawdopodobniej inne psy. Sąd dał również wiarę zeznaniom świadka R. R., który potwierdził, iż na posesji obwinionego często poza dwoma psami obwinionego: tj. jednym przywiązanym łańcuchem, oraz drugim domowym widział również trzeciego psa, tzw. „przybłądę”. Świadek potwierdził również, iż posesja obwinionego w okresie objętym zarzutem była otwarta, nieogrodzona. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego jedynie w części, tj. w zakresie w jakim wskazał, iż jego posesja jest nieogrodzona. W tym zakresie wyjaśnienia obwinionego korespondują z wiarygodnymi zeznaniami świadków J. N. i E. N.. Sąd dał również wiarę wyjaśnieniom obwinionego w części, w której podniósł, iż ogrodzenia pomiędzy jego posesją a posesją J. N. jest niekompletne. W tym zakresie wyjaśnienia obwinionego znajdują potwierdzenie między innymi w dowodzie z fotografii, na których widać, iż płot w tym miejscu posiada liczne braki. Sąd dał również wiarę wyjaśnieniom obwinionego, w których wskazał, iż opiekował się trzecim psem tzw. „znajdą”, karmił go a także szczepił. Jako wiarygodny Sąd uznał dowód z fotografii przedstawiających stan ogrodzenia posesji należącego do J. N., a odgradzającego jego posesję od posesji obwinionego E. K.. Wiarygodności tego dowodu nie kwestionowała żadna ze stron. Sąd nie dał natomiast wiary wyjaśnieniom obwinionego, w których podniósł, iż w okresie objętym zarzutem posiadał wyłącznie dwa psy: tj. jednego psa przywiązanego łańcuchem do budy oraz drugiego psa domowego. Wskazać należy, iż obwiniony sam potwierdził,

że dokarmił dużego psa, który przychodził na teren jego posesji. Ponadto, sam obwiniony wskazał również, iż poddawał tego psa szczepieniom ochronnym. Okoliczności te w ocenie Sadu w sposób jasny i nie budzący wątpliwości wskazują, iż obwiniony E. K. przygarnął tego psa a co za tym idzie był za niego odpowiedzialny. Sąd nie dał również wiary wyjaśnieniom obwinionego, w których wskazał, iż odpinając psa z łańcucha i pozwalając mu pobiegać po posesji przez cały czas nadzorował psa. W tym zakresie wyjaśnienia obwinionego stoją w całkowitej sprzeczności z wiarygodnymi zeznaniami świadków J. N. i E. N., którzy zeznali, iż E. K. puszczał wolno swoje psy na całe noce, w tym również psa przypiętego łańcuchem do budy. Zważyć należy, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził jednoznacznie, aby to należące do E. K. psy dokonały pogryzienia suczki należącej do J. N., który w wyniku doznanych obrażeń musiał zostać uspijony. Wskazać należy, iż zarówno J. N. jak i jego żona E. N. nie widzieli momentu zdarzenia, a podnoszone przez nich okoliczność pogryzienia suczki przez przy należące do E. K. wynikała wyłącznie z ich domysłów. Ponadto, brak jest również innych dowodów które potwierdzałyby, iż to psy należące do E. K. dokonały pogryzienia suczki J. N.. Zauważyć w tym miejscu należy, iż ogrodzenie pomiędzy posesjami E. K. a J. N. było niekompletne, a biorąc pod uwagę, iż posesja E. K. była nieogrodzona wywnioskować należy, iż wstęp na posesję J. N. miała nieograniczona liczba innych zwierząt, wobec czego nie sposób jednoznacznie przyjąć, iż to właśnie psy należące do E. K. dokonały pogryzienia psa J. N.. Sąd w wyroku zmienił opis czynu przypisanego obwinionemu w ten sposób, iż uznał E. K. za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że w kwietniu 2015 roku w D. woj. (...) jako właściciel psów nie zachował zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierząt w wyniku czego psy te biegały wolno poza terenem jego niezabezpieczonej posesji to jest wykroczenia z art. 77 kw. Zgodnie z art. 77 kw kto nie zachowuje zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia, podlega karze grzywny do 250 złotych albo karze nagany. W myśl natomiast § 19 ust. 1 Uchwały nr XXV/189/2013 Rady Miejskiej w G. z dnia 6 marca 2013 r w sprawie uchwalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy G. do obowiązków właścicieli utrzymujących zwierzęta domowe należy w odniesieniu do psów: a) prowadzenie psa na smyczy, a psa rasy uznawanej za agresywną w nałożonym kagańcu, b) zwolnienie przez właściciela nieruchomości psów z uwięzi na terenie nieruchomości może mieć miejsce w sytuacji, gdy nieruchomość jest ogrodzona w sposób uniemożliwiający jej opuszczenie przez psa i wykluczający dostęp osób trzecich, odpowiednio oznakowanej tabliczką ze stosownym ostrzeżeniem oraz wyposażone w sygnalizator przy wejściu na nieruchomość. Zauważyć należy, iż jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym wyjaśnień samego obwinionego, posesja obwinionego E. K. nie była w żaden sposób ogrodzona. Pomimo tego, obwiniony wieczorami odpinał od łańcucha psa stojącego przy budzie, a nadto wypuszczał psa domowego i pozwalał im swobodnie biegać zarówno po swojej posesji jak i po sąsiednich posesjach. Nadto, obwiniony w żaden sposób nie zabezpieczył trzeciego psa, którego przygarnął, w szczególności nie przypiął go łańcuchem jak również nie umieścił w specjalnym kojcu. Obwiniony swoim działaniem zachowaniem do sytuacji, w której jego psy w sposób całkowicie niekontrolowany biegały swobodnie po terenie sąsiednich posesji. Mając powyższe na uwadze, nie budzi wątpliwości, iż obwiniony swoim zachowaniem dopuścił się wykroczenia z art. 77 kw za co Sąd z mocy art. 77 kw w zw. z art. 36 § 1 kw przy zast. art. 39 § 1 i 2 kw wymierzył mu karę nagany. Wymierzając obwinionemu karę za popełnione przez niego wykroczenie Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 33 kw uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez obwinionego oraz stopień jego zawinienia. Sąd uznał, iż kara nagany jest współmierna do stopnia winy i społecznej szkodliwości popełnionego przez obwinionego wykroczenia. W ocenie Sądu kara ta wpłynie pozytywnie na postawę obwinionego w przyszłości, w szczególności zapobiegnie dalszym naruszeniom prawa po stronie obwinionego. Jednocześnie Sąd na podstawie art. 119 § 1 kpw w zw. z art. 624 § 1 kpk zwolnił obwinionego E. K. od zapłaty kosztów sądowych w całości obciążając nimi Skarb Państwa, mając na uwadze, iż obwiniony posiada na utrzymaniu dwoje dzieci, a prowadzone przez niego gospodarstwo rolne, które stanowi jedyne źródło dochodu obwinionego w chwili obecnej przynosi straty.